

Sprawozdanie z wyjazdu

Chulilla, Hiszpania

1.02.2025 – 26.02.2025



Uczestnicy:

Karolina Ośka (KW SAKWA)

Cel wyjazdu

Celem wyjazdu było wspinanie OS/szybkim RP po drogach o trudnościach w zakresie 7c+ - 8a+, a także spróbowanie linii Mal de Isla o wycenie 8b+.

Przebieg wyjazdu

Wyjazd zaczęłam od sondowania swoich możliwości. Przez rozmaite kontuzje, które przechodziły z jednej w kolejną na przestrzeni całego poprzedniego roku, podchodziłam do tego wyjazdu bez oczekiwań. Moim priorytetem było budowanie formy i pewności siebie po niemal półrocznym okresie gdy mój trening i wspinanie były ograniczone.

Pierwsze dni wspinaczkowe pozytywnie mnie zaskoczyły. Bez problemu przeszłam kilka dróg o trudnościach do 7c OS i do 7c+ w 1 próbie. Wspomniane 7c+ ma wspólny start z drogą którą robiłam dawno temu, więc formalnie nie był to OS, jednak w praktyce nie pamiętałam z niej nic. Przeszłam też drogę La buena 8a+ w 2 próbie.

Po tak dobrym początku zdecydowałam że dam szansę drodze Mal de Isla 8b+. Rozważałam spróbowanie tej linii gdy planowałam wyjazd, jednak mocno wątpiłam w to czy moja dyspozycja będzie wystarczająca. Dobre wyniki z pierwszych dni zachęciły mnie do dania jej szansy. Mal de Isla to 40 metrowa bulderowo-wytrzymałościowa droga w najbardziej przewieszanej części sektora Balconsito. Oddałam w nią łącznie 5 prób rozłożonych na kilka dni, po czym zdecydowałam, że nie jest to jeszcze odpowiedni moment na tak trudną drogę. Wiem jednak, że jest po co wracać.

Chulilla jest rejonem, który odwiedzałam już wielokrotnie i w którym zrobiłam już wiele dróg. Wiąże się to z tym, że w wielu sektorach zostały mi do zrobienia tylko mało popularne drogi. Mniej popularne, najczęściej z jednego z 2 powodów - gorsza jakość skały lub trudna cyfra. Czasem obu naraz.

Pomijając jednak te aspekty, były one pięknymi drogami. Podczas pozostałej części pobytu w Chulilli zrobiłam dwie bardzo mało popularne drogi na sektorze Balconsito: Copa Turbo oraz Dame Candela. Przy obu w przewodniku stoi cyfra 8a. Pierwsza zajęła mi 2 próby, druga 6 - czyli 2 razy więcej niż jakiegokolwiek 8a+ jakie zrobiłam w Chulilli.

Wspinałam się także na sektorze Algarrobo, gdzie próbowałam zrobić drugi wyciąg jeszcze mniej popularnej drogi Abril 4x4 także o wycenie 8a. Po 6 próbach które wcale nie zbliżały do sukcesu - zdjęłam ekspresy.

Zrobiłam tam także drogę Le Coeur au bout des doigts której trudności oceniam na porządne 8a+. Z rozmów z innymi wspinaczami wynikało, że także według nich, obie wymienione wcześniej linie są mocno niedocenione.



Podsumowanie

Jako że celem było wspinanie szybkim RP po drogach o trudności 7c+ - 8a+, cel wyjazdu został zrealizowany. Dodatkowo rozpoznałam projekt na kolejny wyjazd i zrobiłam jednak wiele pięknych, a zapomnianych dróg.



Wykaz ważniejszych przejść:

- La buena 8a+ RP sec go
- Le Coeur au bout des doigts 8a+ RP
- Dame Candela 8a (+?) RP
- Copa turbo 8a sec go
- Penurias 7c+ 1 próba
- drogi do 7c OS

Dziękuję Polskiemu Związkowi Alpinizmu oraz Ministerstwu Sportu i Turystyki za dofinansowanie wyjazdu.

Karolina Ośka